

Noc Jak Owoc

Tadeusz Nalepa

Noc jak owoc jest tak słodka
Noc jak owoc jest dziś gorzka
Bo ukryłaś w jej ciemności kłamstwo

Noc się toczy dziś jak kamień
Ma Twe oczy kiedy kłamiesz
Kiedy chowasz w jej ciemności kłamstwa w cień
To cierń

To cierń
Będziesz musiał z nim już iść
Bólem będzie każdy krok
I dzień i rok

To nóż między nami będzie tkwił
Wtedy dotknie naszych żył
Przez dzień i noc
Co dzień, co noc

Noc tak gorzka jest jak owoc
Noc tak słodka jest jak owoc
Bo ukryta jest głęboko w kłamstwach, w nim
Na dnie...
Na dnie...
Na dnie...

Na dnie
W głębi Twoje kłamstwo śpi
Mnie się źródło prawdy śni
I świt i dzień

Nasz dzień na dwie części rozpadł się
Noce także mamy dwie
I świt i dzień
I zmierzch i noc

I świt i dzień
I zmierzch i noc...